

## MIKE POMPEO ROZMAWIAŁ TELEFONICZNIE Z DUŃSKIM SZEFEM DYPLOMACJI

Amerykański sekretarz stanu Mike Pompeo rozmawiał telefonicznie z duńskim ministrem spraw zagranicznych Jeppe Kofodem o współpracy obu krajów w zakresie bezpieczeństwa. Rozmowa odbyła się dzień po tym, jak prezydent USA Donald Trump odwołał wizytę w Danii.

We wtorek Trump poinformował na Twitterze, że odwołał zaplanowane na 2 września spotkanie z szefową duńskiego rządu Mette Frederiksen, gdyż - jak uzasadnił - nie chce ona rozmawiać z nim o sprzedaży Grenlandii. W reakcji Frederiksen oświadczyła, że jest tą decyzją "rozczarowana i zaskoczona".

Wcześniej amerykański prezydent potwierdził, że w ostatnich dniach dyskutował ze swoimi doradcami o możliwości zakupu Grenlandii przez USA. W środę, komentując słowa duńskiej premier, że pomysł ten jest absurdalny, Trump określił je jako "nieodpowiednie" i "nieładne".

*Sekretarz Pompeo rozmawiał dziś telefonicznie z duńskim ministrem spraw zagranicznych Jeppe Kofodem w sprawie odroczenia podróży prezydenta Trumpa do Danii (...) Sekretarz wyraził uznanie dla współpracy z Danią jako jednym z sojuszników Stanów Zjednoczonych i wkładu Danii w realizację wspólnych globalnych priorytetów bezpieczeństwa. Sekretarz i minister spraw zagranicznych Kofod rozmawiali także o zacieśnianiu współpracy z Królestwem Danii, w tym z Grenlandią w rejonie Arktyki*

*Rzeczniczka Departamentu Stanu Morgan Ortagus*

Licząca 56 tys. mieszkańców Grenlandia to największa wyspa świata, stanowiąca autonomiczną część Królestwa Danii. Rząd autonomiczny decyduje w większości spraw wewnętrznych, ale decyzje związane z bezpieczeństwem i polityką zagraniczną zapadają w Kopenhadze.

**Czytaj też:** [USA chcą przeciwdziałać "agresywnej postawie" Chin i Rosji w Arktyce](#)

Z racji położenia i bogatych zasobów surowców naturalnych (ropa, gaz, złoto, diamenty, uran, cynk, ołów) Grenlandia ma duże znaczenie geopolityczne i w ostatnich latach budziła rosnące zainteresowanie potęg takich jak USA, Chiny czy Rosja. Na mocy traktatu z Danią z lat 50. USA

utrzymują na północy wyspy bazę wojskową, w której skład wchodzi m.in. stacja radarowa będąca elementem systemu wczesnego ostrzegania przed pociskami balistycznymi.